

Galewice, 09 marca 2010 r.

Nr 086/1/10

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji

Ul. Stefana Batorego 5

02 – 591 Warszawa

Stosownie do wymogów art. 3 ustawy z dnia 21 grudnia 1978 r. o odznakach i mundurach (Dz.U. Nr 31, poz. 130 z póź. zm.) w załączeniu przesyłam uchwałę Nr XXXIX/212/10 Rady Gminy w Galewicach z dnia 05 marca 2010 r. zmieniającą uchwałę w sprawie przyjęcia projektów wzoru herbu, pieczęci, flagi i barw Gminy Galewice oraz regulaminu używania znaków Gminy Galewice, celem ich zaopiniowania.

Zal.: 2 egz. Uchwały Nr XXXIX/212/10 Rady Gminy w Galewicach z dnia 05 marca 2010 r.

Z poważaniem


WOJT GMINY
mgr Lech Baliński

W sprawie herbu Gminy Galewice

W maju 2009 r. eksperci Komisji Heraldycznej po raz drugi negatywnie zaopiniowali projekt herbu Gminy Galewice. Podczas pierwszego postępowania eksperci Komisji Heraldycznej uznali, że przy obecnym stanie prawnym nie mogą zaakceptować symbolu, wyprowadzonego z przestanek topograficznych.

Z rozmów, prowadzonych przez Sekretarza Gminy, a także przez projektującego herb z ekspertami Komisji po sformułowaniu pierwszej negatywnej odpowiedzi, wynikało, że godło herbu było poprawne pod względem sztuki heraldycznej i estetycznie wykonane. Zasugerowano wówczas, iż po zmianie uzasadnienia (nie godła herbowego) i po wprowadzeniu do niego zapisów, wskazujących na związki godła z historyczną tradycją regionu, godło w niezmienionej postaci zostanie zaakceptowane. Niektórzy prominentni eksperci Komisji (w rozmowach prywatnych) wyrazili nawet zdziwienie, że godła, wyprowadzone z przestanek topograficznych – z mocy prawa – są nielegalne.

Wyposażeni w tę wiedzę przedłożyliśmy ten sam projekt graficzny, ale sugerując odczytanie części jego symboliki, jako szlaku bursztynowego, czyli łącząc go z udokumentowaną tradycją historyczną regionu. Odpowiedź ekspertów Komisji z maja 2009 r. – z uwagi na treść konsultacji telefonicznych – była zaskoczeniem. Tym większym, że w jej treści znalazły się uwagi o charakterze oceny zawodowego i etycznego postępowania projektującego znak. Sformułowano je w tym samym czasie, w którym Przewodniczący Komisji zwrócił się do projektującego herb z prośbą o jego udział w pracach Komisji Heraldycznej („...nie ukrywam, że Pana wiedza i doświadczenie zapewniłoby wysoki poziom merytoryczny opinii Komisji Heraldycznej...” – pismo z 21 czerwca 2009 r.).

W opinii ekspertów Komisji zarzucono projektującemu niekompetencję i nieznaną literaturę przedmiotu. Jednakowoż doktor T. Stolarczyk, której pracy podobno projektujący nie znał, był studentem projektującego, z którym na zajęciach paleografii czytał on książki sądowe, na podstawie których rozprawa doktorska tegoż została przygotowana. Dużej wyobraźni ekspertów wymagało stwierdzenie, że projektujący nie słyszał o pracy R. Rosina, osoby która przez lata była kierownikiem Zakładu Nauk Pomocniczych Historii Uł., w którym projektujący herb był i jest zatrudniony. W pewnych środowiska nieznaną prac koleżanek i kolegów, a

przede wszystkim szefów jest nietaktem. W Łodzi prace kolegów czytamy, a przede wszystkim wykorzystujemy.

Kłopot z herbem Gminy Galewice, a w tym przypadku z odniesieniem do symboliki posesorów – według mojej oceny – ma inny charakter niż milczenie źródeł i literatury. Na podstawie wcześniejszego orzecznictwa ekspertów Komisji Heraldycznej wiemy, że czasowe posiadanie miejscowości nie jest, czy nie może być dostateczną przesłanką do zbudowania herbu gminnego z godła dawnego posesora. Za wkład w rozwój miejscowości nie można uznać też faktu przyjęcia przez posesora nazwiska od nazwy posiadanych dóbr. Z tego powodu podtrzymujemy nasze stwierdzenie o braku udokumentowanych przesłanek, świadczących (tu mocniej zaakcentujemy) o wybitnych zasługach szlacheckich posesorów dla rozwoju regionu, czyli takich, które zasługują na wykorzystanie ich herbu rodowego do kreowania znaku gminnego. Szlacheckich właścicieli całych wsi, jak również działów w tychże zawsze można wskazać. Otwarte pozostaje tylko pytanie, co dla budowy herbu gminnego z tej wiedzy wynika.

Wdzięcznym motywem herbów gminnych są symbole religijne, atrybuty patronów miejscowych kościołów. Problem pojawia się wtedy, gdy na terenie współczesnej gminy funkcjonuje kilka kościołów parafialnych, skupiających we wspólnotach parafialnych porównywalne liczebnie grupy mieszkańców gminy. Ekspertki Komisji, a także projektujący herby nie mają uprawnień do wskazywania rozwiązania. Propozycja s heraldyzowania miejscowego kultu, dokonanie wyboru symboliki religijnej i wprowadzenie jej do herbu należy (szczególnie w tych przypadkach) do wyłącznej kompetencji przyszłego dysponenta znaku.

Trzeci herb Gminy Galewice, przedłożony ekspertom Komisji na początku 2010 r. powtarza w części rozwiązania znane z herbów poprzednich. Motyw wiodący znaku tworzy heraldycznie narysowany dąb z trzema konarami i trzema korzeniami. Identyfikację drzewa zapewniają charakterystyczne liście i owoce dębu. Motywem uzupełniającym, wprowadzonym w miejsce rzeki lub szlaku bursztynowego, jest podkowa z krzyżem kawalerskim, odwołująca się do herbu Jastrzębiec Myszkowski, posesorów m. in. Galewic od XVII w., budowniczych m. in. dworu w Galewicach. Ekspertki Komisji – jak sądzę – wiedzą, iż Jastrzębiec Myszkowski mógł być prezentowany w rozbudowanych formach heraldycznych, w złączeniach z symboliką rodziców adopcyjnych. Na potrzeby herbu Gminy Galewice wykorzystujemy znak podstawowy Myszkowskich.

Z opinii ekspertów Komisji można wywnioskować, iż skłonni są oni do zaakceptowania w herbie gminnym Galewic koźła z herbu Wierusz-Wieruszowa. Dysponent przyszłego znaku jednoznacznie odrzuca to rozwiązanie.

Pozostałe symbole gminne – flaga z herbem, barwy, pieczęć i tablica urzędowa – zbudowane zostały z wykorzystaniem herbu i jego barw.

Oznaczenia kolorów w systemie CMYK

Zielony – C-100; M-0; Y-100; K-0

Żółty – C-0; M-0; Y-100; Y-0

Biały – C-0; M-0; Y-100; Y-0